


DOI 10.4467/25439561KSR.22.020.16372

ANTONINA KURTOK
Uniwersytet Śląski
Katowice

 <https://orcid.org/0000-0003-3815-8017>

ŚWIADECTWO WBREW ZAPOMNIENIU – REMINISCENCJE EVY GRLIĆ I JELI GODLAR MIĘDZY LITERATURĄ I EGZYSTENCJĄ

A TESTIMONY AGAINST OBLIVION – REMINISCENCES
OF EVA GRLIĆ AND JELA GODLAR'S BETWEEN LITERATURE
AND EXISTENCE

Streszczenie

W artykule ujęto problematykę literackiej walki z zapomnieniem. Analizie poddano utwory dwóch chorwackich autorek – pochodzącej z kosmopolitycznej rodziny węgierskich Żydów, aktywnej w titowskiej partyzantce i więzionej na Nagiej Wyspie Evy Grlić (*Sjećanja* 1998) oraz związanej z nadmorskim Šibenikiem, lecz o skomplikowanych środkowoeuropejskich korzeniach Jeli Godlar (*Limenke i ciklame* 1992). Teksty te wyróżniają się na tle chorwackiego pisarstwa lat 90. XX wieku, z uwagi na koncentrację na wydarzeniach drugiej wojny światowej i okresie tuż po jej zakończeniu. Intencją autorek było „ocalenie od zapomnienia” pokoleniowego przeżycia nim prymat w świadomości zbiorowej zyskują narracje traktujące o kolejnej wojnie – postjugosłowiańskiej. Utwory stanowią psychologiczno-estetyczny wyraz obawy przed tak rozumianym zapomnieniem, oznaczającym ostateczne zatarcie śladów (narracyjnych świadectw) istnienia w ważnym okresie historii najnowszej.

Abstract

The article deals with the literary struggle with oblivion. The author analyses works of two Croatian authors – Eva Grlić's (*Sjećanja* 1998) who came from the cosmopolitan



family of Hungarian Jews, active in the Tito's underground army and imprisoned on the Naked Island, and Jela Godlar's (*Limenke and ciklame* 1992) who had connections with the seaside town Šibenik, but having complex Central European roots. These texts stand out from the Croatian writing of the 1990s due to their focus on the events of the Second World War and the period directly proceeding its end. The authors' intention was to "save from oblivion" a generational experience before the primacy of the collective consciousness will be given to narratives about the next – post-Yugoslav – war. The works are a psychological and aesthetic expression of fear of oblivion understood as the final blurring of traces (narrative testimonies) of existence in a such important period of modern history.

Słowa kluczowe: zapomnienie, pamięć, wspomnienia, Grlić, Godlar
 Keywords: oblivion, memory, memories, Grlić, Godlar

Zgodnie z konstatacją większości badaczy zajmujących się problematyką zapomnienia niemal niemożliwe jest omawianie tegoż zagadnienia w oderwaniu od problemu pamięci. Mimo iż w powszechnym rozumieniu oba te pojęcia implikują cechy antynomiczne – na co zwraca uwagę np. Paul Connerton wskazując, iż zapomnienie często uznaje się za wadę, porażkę, pamiętanie zaś za cnotę¹ – można jednak uznać, iż w istocie są one immanentne i komplementarne. Magdalena Żardecka, w obszernym studium poświęconym pamięci i zapomnieniu, stwierdza: „Choć odmienne są horyzonty pamięci i zapomnienia, sztuce pamięci (*ars memoriae*) towarzyszy zawsze i niezmiennie nie mniej od niej istotna i może nawet nie mniej głęboka arcyłudzka sztuka zapomnienia (*ars oblivionis*)”². Równie przekonującym argumentem, stanowiącym potwierdzenie wzajemnej zależności czy wręcz inherencji obu zagadnień jest także fakt, iż jednym z terminów stosowanych synonimicznie na określenie zapomnienia jest niepamięć (obok amnezji, wyparcia, wygaszenia pamięci, przemilczania czy wymazania z pamięci)³. W przypadku twórczości literackiej z narratywizacją przywoływanych wspomnień, odtwarzaniem doświadczeń i przeżyć – procesami typowymi dla pamiętania – mamy nade wszystko do czynienia w utworach o charakterze autobiograficznym, wspomnieniowym, memuarystycznym czy diarystycznym. Jak wiadomo, literatura chorwacka lat 90. XX wieku zdominowana została przez tenże rodzaj pisarstwa (w mniej lub bardziej

¹ Por. P. Connerton, *Siedem rodzajów zapomnienia*, [w:] (*Kon*)teksty pamięci. Antologia, red. K. Kończal, Warszawa, Narodowe Centrum Kultury, 2004, s. 344.

² M. Żardecka, *Pamięć i zapomnienie. Filozoficzny dyskurs o sile i słabości pamięci indywidualnej i zbiorowej*, Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2020, s. 588. Zob. także np.: M. Augé, *Formy zapomnienia*, tłum. A. Turczyn, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2009, ss. 21-23.

³ Por. np. M. Karkowska, F. Pazderski, *Zapomnienie*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2014 [e-book, format EPUB].

zbeletryzowanej formie), które stanowiło bezpośrednią i wręcz naturalną reperkusję wydarzeń wojny, będącej następstwem rozpadu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Sytuacje graniczne, często traumatyczne, do których niewątpliwie można zaliczyć piętno wojny, represje polityczne czy też przymus egzystencji w systemie (*quasi*-)totalitarnym, wywołują niejednokrotnie u uczestnika zdarzeń (będącego nieraz także ofiarą) bądź ich świadka potrzebę artykulacji swoich doświadczeń, emocji, przeżyć. Rezerwuar pamięci wypełniony traumatycznymi wspomnieniami stanowi jednakowoż przestrzeń osobliwą – wewnątrznie sprzeczną, gdyż wspomnienia te są „trwale obecne i nieobecne zarazem”⁴. Co więcej, jak referuje Katarzyna Bojarska, amerykańska naukowczyni Cathy Caruth w swoich badaniach nad traumą wskazała, iż „to, co się zdarza, nie zostaje w pełni doświadczone ani przyswojone we właściwym czasie, lecz z opóźnieniem”⁵, bowiem „trauma nie jest po prostu skutkiem zniszczenia, ale także tajemnicą przetrwania, przeżycia”⁶. „To z kolei – jak podsumowuje Bojarska – prowadzi do szczególnej koncepcji świadectwa”⁷.

Wśród sporego katalogu chorwackiej twórczości prozatorskiej ostatniego dziesięciolecia minionego wieku odnaleźć można rzeczony świadectwa spisane z opóźnieniem i – co warto podkreślić, w niektórych przypadkach – znacznym. Należą do nich między innymi utwory dwóch pisarek (przez krytykę dostrzeżonych raczej w małym stopniu) – Ewy Grlić *Sjećanja* (1998) i Jeli Godlar *Limenke i ciklame* (1992) – których życie naznaczone zostało w dużej mierze traumatycznymi wydarzeniami II wojny światowej oraz jej następstwami związanymi m.in. z egzystencją w jugosłowiańskiej rzeczywistości zaprojektowanej przez Josipa Broz Tite⁸. Oprócz pewnych analogii biograficznych, na uwagę zasługują także podobne motywacje twórcze – obie autorki zdecydowały się na podzielenie się swoimi opowieściami stosunkowo późno względem opisywanych zdarzeń, będąc już u progu jesieni swego życia. Intencją Grlić, na co wskazuje *explicite* w słowie wstępnym do swego dzieła, było „ocalenie od zapomnienia” pokoleniowego przeżycia nim prymat w świadomości zbiorowej zyskują narracje traktujące o kolejnej wojnie – postjugosłowiańskiej:

„Kada sam, prekoračivši sedamdesetu godinu života, umjesto očekivanog i zasluženog mira dočekala još jedan strašni rat nesagledivih posljedica na tlu Hrvatske, Bosne i Hercegovine, pred navalom novih masovnih ratnih tragedija pokušala sam ovim

⁴ K. Bojarska, *Trauma*, [w:] *Modi memorandi...*, op.cit. [e-book, format EPUB].

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Eva Grlić – ur. 1920, zm. 2008; Jela Godlar – ur. 1936, zm. 2016.

zapisima oteti zaboravu ono što smo doživljavali u vrijeme i poslije Drugog svjetskog rata”⁹.

Podobne pragnienie kryło się za decyzją Godlar, która w nieco bardziej poetyckiej formie – głosem swej narratorki – ujawniła: „U trenu prevali veliku vremensku distancu do svojih najranijih djetinjih sjećanja shvativši da mora konačno zapisati ono za što se čitav život spremala a što želi sačuvati od zaborava. [...] Njena sjećanja, koja su ona sama, mogu uskoro zauvijek nestati kao što je nestala ova šuma”¹⁰.

Spiritus movens warunkującym pozostawienie literackiego świadectwa przeszłości była więc w obu przypadkach obawa przed zatarciem śladów indywidualnego istnienia w ważnym okresie historii najnowszej. Uśpione przez wiele lat (tak pod wpływem wewnętrznego – osobistego, jak i zewnętrznego – ideologicznego imperatywu) obiekty pamięci ożywione zostały bowiem w chwili przełomowej – w obliczu gwałtownego przewrotu geopolitycznego obarczonego groźbą ostatecznego i nieodwracalnego zapomnienia, które stanowi „żywą siłę pamięci, a dowodem jego działania jest wspomnienie”¹¹. Sygnalizowane wcześniej opóźnienie nie wynikało zatem li tylko z potrzeby osiągnięcia pewnej dojrzałości artystycznej¹², ale nade wszystko z emocjonalno-psychologicznej gotowości do zmierzenia się z własną (nie)pamięcią, jak i – co równie istotne – z aktualnych okoliczności polityczno-społecznych¹³. Przejawów wieloletniego milczenia autorek można upatrywać ponadto w wykorzystywaniu przez nie dobroczynnej, obronnej funkcji zapomnienia nazwanego przez Żardecką „ratunkowym manewrem umęczonej pamięci”¹⁴, przy czym tego typu intencjonalne sięgnięcie po zapomnienie nie jest zadaniem łatwym i nie odbywa się ono bezwiednie; jak konstatuje przywoływana wcześniej badaczka:

⁹ E. Grlić, *Sjećanja i neobjavljene priče*, Zagreb, V.B.Z. d.o.o., 2021, s. 11.

¹⁰ J. Godlar, *Limenke i ciklame*, [w:] Eadem, *Proza*. Karlovac, Gradska knjižnica „Ivan Goran Kovačić”, 2004, s. 11.

¹¹ M. Augé, *Formy...*, op.cit., s. 29.

¹² Ivan Salečić w swej analizie prozy Godlar podkreśla, że pisarka ta przygotowywała się do swojego literackiego debiutu wyjątkowo długo: „Jela Godlar pripada među one pisce hrvatske književne pismenosti koji su se za svoj spisateljski iskorak dugo pripremali. [...] može se zaključiti kako je u trenutku izbora biti spisateljicom Jela Godlar bila potpuno načistu sa svim konzekvencama što ih pisanje književnina izjedruje, a koje čine da takvo pisanje najčešće nije ni lak ni uvažen posao”. I. Salečić, *Umijeće sjećanja (Putovanje po četveroknjižju Jele Godlar)*, [w:] J. Godlar, *Proza...*, op.cit., s. 449.

¹³ Godlar w jednym z nielicznych wywiadów stwierdziła: „Čini se da nikad nije bilo dobro vrijeme za moje knjige. Ni na zalasku socijalizma, kad sam ih pisala, a ni u novoj Hrvatskoj, 90-ih i 2000-tih godina, kad su objavljivane”. D. Blažević, *Dugo putovanje „zadnjeg pisma”...* [Intervju / Jela Godlar-Brešan, književnica], [w:] <http://tris.com.hr/2015/02/intervju-jela-godlar-bresan-knjizevnica-dugo-putovanje-zadnjeg-pisma/> [dostęp: 15.05.2022].

¹⁴ M. Żardecka, *Pamięć...*, op.cit., s. 589.

„Zapomnienie celowe jest pod pewnymi względami gorsze od zapomnienia nie-umyślnego, ponieważ dokonuje się w świetle świadomości, która wygasza samą siebie; [...] Odmawiamy pamiętania nie bez bólu i wysiłku, zabijamy świadomość, skracamy horyzont, nie chcemy sięgać do pewnych fragmentów przeszłości. Zapominanie to unik, wycofanie się, samooszukiwanie się, przemilczanie, udawanie”¹⁵.

Potrzeba poddania się (przynajmniej czasowemu) zapomnieniu w przypadku Grlić była wynikiem dramatycznych losów pisarki zdeterminowanych w znacznym stopniu piętnem kosmopolitycznego pochodzenia¹⁶ oraz wszelkich konsekwencji z tym związanych: przymusowe przeprowadzki (m.in. Budapeszt, Split, Sarajewo, Zagrzeb), wyobcowanie w środowisku Sefardyjczyków¹⁷, eksterminacja niemal całej rodziny¹⁸, aktywność w titowskiej partyzantce czy też, w końcu, aresztowanie i kilkuletnie więzienie na Nagiej Wyspie.

Pisarka w swych wspomnieniach przyznała, że podczas pobytu w Bośni (jako dorastająca dziewczynka) z powodu bariery językowo-kulturowej nie interesowała się przeszłością Sefardyjczyków, czego jednak z biegiem lat żałowała w obliczu tragicznego losu, jaki dotknął większość tej części rodziny – z kręgu jej najbliższych członków przeżyła tylko ona, jej córka Vesna i najmłodszy brat ojca Moric – Moše. Mając poczucie obowiązku wobec swoich przodków pisarka starała się uratować ich od całkowitego zapomnienia poświęcając im symboliczne (literackie) epitafium: „U znak dužnog, makar i oskudnog sjećanja na njihovo nekadašnje po-

¹⁵ Ibidem, s. 589.

¹⁶ „Da je tom prilikom bila u blizini kakva dobra vila, zgrozila bi se gledajući u budućnost koja je izranjala iz ovakve, u najmanju ruku opasne i nemirne pozadine kojoj se moglo pridodati još i to da su se u mojim genima susreli – ni manje ni više – nego Istok i Zapad”. E. Grlić, *Sjećanja...*, op.cit., s. 13. Grlić urodziła się w 1920 roku w Budapeszcie w wieloetnicznej rodzinie – matka Katalin Klingenberg miała korzenie węgiersko-niemieckie (*stricte* węgiersko-niemiecko-śląskie; dziadek – Jakob Klingenberg przybył na Węgry z niemieckiego miasta Klingenberg, babka natomiast ze Śląska), natomiast ojciec Oskar Izrael był potomkiem sefardyjskich Żydów, którzy po wygnaniu z Hiszpanii i przybyciu na Bałkany, początkowo osiedlili się w Nowym Pazarze, by później osiąść w Sarajewie. Ibidem, ss. 13-14, 18-21.

¹⁷ Problemy finansowe rodziny, a przede wszystkim zaś represje (ojciec Grlić – prawdopodobnie bezpodstawnie – został oskarżony o współpracę z rewolucjonistami Béli Kuna (rzekomo miał pełnić funkcję jego sekretarza) w wyniku czego został zmuszony w 1923 r. do opuszczenia Splitu, do którego przybył po upadku rewolucji 1919 r., a dokąd, w nadziei na spokojne i dostatnie życie, trzy lata później sprowadził swoją rodzinę)¹⁷, jakie dotknęły ojca, a tym samym także matkę i kilkuletnią wówczas pisarkę, zmusiły rodzinę do wyjazdu z – jak się wydawało idyllicznego nowego miejsca zamieszkania – Splitu do Sarajewa, gdzie zamieszkali z sefardyjskimi krewnymi Oskara. Rodzina ojca posługiwała się niemal wyłącznie ladino, natomiast matka Ewy, jak i dziewczynka, mówiły tylko po węgiersku, co nie tylko uniemożliwiało im komunikację, ale także asymilację i tym samym, *de facto*, poznanie tej części rodziny. Ibidem, ss. 16-18.

¹⁸ Po wkroczeniu w 1941 roku wojsk niemieckich, a później ustaszy do Sarajewa dokonywano czystek etnicznych i politycznych na Żydach, Romach, antyfaszystach i komunistach w wyniku czego większość krewnych ze strony ojca zginęła (m.in. w obozach Stara Gradiška i Jesenovas).

stojanie, upisujem ih u ovaj svoj i preskromni nekameni *Epitaf za obitelj Davida i Sare Izrael*¹⁹. Nieco łatwiejsza była rekonstrukcja dziejów rodziny matki – Katalin odseparowana od cywilizacji, którą znała, pozostając na „krawędzi świata”, całymi dniami opowiadała Evie o latach dzieciństwa i młodości spędzonych w Budapeszcie. Grlić w owym czasie nie doceniała jednak wartości tych opowieści – jak wyznała – „Sve te njezine priče, tokom godina, potisnute su u dubok zaborav”²⁰. Zapomnienie ustąpiło miejsca pamięci dopiero pod wpływem wspomnień wskrzeszonych pobytom u kuzynek – Very i Magdy – na Węgrzech w 1992 roku (czyli w czasie wojny będącej skutkiem rozpadu Jugosławii). Historię swoich przodków pisarka zrekonstruowała na podstawie zachowanych fotografii, strzępków wiadomości pozyskanych od dalszych krewnych czy też ocalałych świadków, informacji wyszukanych w prasie i książkach autorstwa tych, którzy przeżyli wojnę, jak i wspomnień mozolnie wygrzebywanych z najgłębszych pokładów sfery zapomnienia.

Poddanie się intencjonalnemu zapomnieniu wynikało u Grlić także z nie mniej dramatycznych epizodów jej dorosłego życia (wojna, zamordowanie ojca i pierwszego męża, wstąpienie do partyzantki, rozstanie z matką, której już nigdy więcej nie spotkała). Pisarka w jednym z fragmentów nadmienia, że podczas wojny nie zastanawiała się nad tym, co się w istocie działo, gdyż nie było ku temu sposobności i czasu. Można jednak domniemywać, że taka forma przemilczania była także próbą obrony przed pamięcią i wypchnięcia w sferę zapomnienia empirii trudnej rzeczywistości. Opanowanie sztuki przemilczania okazało się szczególnie potrzebne już po wojnie, w okresie rządów Josipa Broz Tity. Narzucona przez niego polityka naznaczona była terrorem pożądanej niepamięci, szczególnie ze strony jego politycznych oponentów. Pozostawienie zatem wspomnień wśród zasobów zapomnienia i/lub ich wymazanie (np. tych dotyczących pobytu na Nagiej Wyspie) stanowiło (nie)formalny warunek dalszej egzystencji – pozwalało bowiem na funkcjonowanie, w tym też obecność w życiu społecznym. Paul Connerton, analizując rodzaje zapomnienia, zwrócił uwagę na dychotomiczność milczenia:

„[...] niektóre akty milczenia mogą być próbą pogrzebania rzeczy poza słowami i w miejscu niedostępnym dla pamięci. Taki rodzaj uciszania, choć może uchodzić za formę represji, może być jednocześnie strategią przeżycia, a pragnienie zapomnienia może stanowić istotny składnik dążenia do tego celu”²¹.

Analogiczną przypadłość można dostrzec w postawie Grlić.

O ile w przypadku narracji Grlić otrzymujemy autobiograficzną opowieść rozbudowaną – szczególnie w jej części pierwszej – o passusy poświęcone dziejom

¹⁹ Ibidem, s. 22.

²⁰ Ibidem, s. 26.

²¹ P. Connerton, *Siedem...*, op.cit., s. 355.

przodków, o tyle utwór *Limenke i ciklame* Jeli Godlar stanowi w znacznej mierze opowiadanie o losach członków bliższej i dalszej rodziny głównej bohaterki utworu – Sary, w którym to harmonijnie przenikają się elementy fikcji i faktyczności (*fiktografikalnost*²²). Wobec dostępności jedynie skromnych informacji dotyczących życiorysu pisarki, nie sposób jednoznacznie wskazać proporcjonalność komponentów autentycznych oraz tych, będących rezultatem jej literackiej imaginacji. Jednocześnie wysoce prawdopodobne wydaje się, iż wiele postaci pojawiających się w tym utworze – o ile nie ma swych w pełni rzeczywistych odpowiedników – posiada pierwiastki zaczerpnięte od osób pochodzących z otoczenia autorki. Godlar głosem swego literackiego *alter ego* poszukuje swoich korzeni. Wyjątkowo interesujące w przypadku owego opowiadania jest natomiast zmaganie się ze swego rodzaju podwójną niepamięcią – nieumyślną, typową dla okresu wczesnego dzieciństwa, jak również wynikającą z (mniej lub bardziej świadomego, częściowego i/lub pełnego) wymazania wspomnień z uwagi na ich traumatyczny charakter. Jak po wielokroć stwierdza Sara, reminiscencje z dzieciństwa należą do zasobów szczególnych, gdyż w znacznym stopniu uległy one zniekształceniu – z jednej strony zostały wzbogacone przez dziecięcą wyobraźnię, z drugiej zaś (nierzadko paralelnie) poddane surowej selekcji i – w przypadku tych obejmujących okres sprzed wojny – odarte z negatywnych emocji²³. Dużo bardziej wymagające było zmierzenie się z trudniejszymi wspomnieniami związanymi chociażby z losem rodziców w czasie wojny i konsekwencjami ich dramatycznych doświadczeń, odczuwanymi między innymi przez ich dzieci (poczucie osamotnienia i opuszczenia, niedostatek rodzicielskiej miłości czy chłód i wstrzeźliwość w okazywaniu uczuć ze strony matki). Mając świadomość wartości pamięci i wspomnień, niezbędnych dla ochrony własnej tożsamości, ale także chcąc uratować od zapomnienia znikających z jej życia bliskich, w wieku czternastu lat bohaterka decyduje się na pisanie dziennika, co kontynuuje niemal bez przerwy przez całe życie²⁴. Žardecka, w oparciu o konstatacje Augé, stwierdza: „Zapomnienie jest czynnikiem wprowadzającym życie indywidualne i zbiorowe w narrację. Nie jesteśmy w stanie wszystkiego zapamiętać i to właśnie przesądza o potrzebie opowieści. Konfiguracje narracyjne zmieniają czas życia w opowieść o życiu”²⁵. Sara ze swoich wspomnień (zapamiętanych, zapisanych, pozyskanych od innych, odszukanych w spisanych źródłach, zrekonstru-

²² Termin upowszechniony w chorwackim literaturoznawstwie przez Dubravkę Oraić-Tolić, zaczerpnięty z amerykańskiej teorii literatury postmodernistycznej.

²³ „[...] ja se ne sjećam ni straha ni osjećanja nesigurnosti”. J. Godlar, *Limenke...*, op.cit., s. 19. „Sjećam se samo vedrih dana kao da se ništa osim igre nije dešavalo u našem dvorištu”. Ibidem, s. 15.

²⁴ Ibidem, s. 39.

²⁵ M. Žardecka, *Pamięć...*, op.cit., s. 600.

owanych na podstawie pojedynczych obrazów, zdjęć) układa mozaikę, która pozwala jej dopełnić własny portret i tym samym potwierdzić swą tożsamość.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż obie pisarki, dokonując po latach rozrachunku z (nie)pamięcią, chętniej i łatwiej przeprowadzają retrospekcję wydarzeń, emocji i przeżyć niosących miłe konotacje, i to na nich starają się koncentrować oraz je właśnie utrwaląc. Co więcej, nawet w przypadku tych najtrudniejszych i najtragiczniejszych doświadczeń z czasem blaknie ich pierwotny dramatyzm, dzięki czemu wspomnienia o nich pozbawione zostają sporego ładunku cierpienia: „[...] kao vječni optimist oduvijek sam imala bolje pamćenje za bolje i zanimljivije stvari, a posebno za nešto što je bilo smiješno ili duhoviti. [...] Sad kad pišem, čini mi se da sve to izgleda ljepše, blaže no što je bilo, da se u mom pisanju ne osjećaju ni krv, ni znoj, ni suze, ni žaljevi, ni bolovi od napora”²⁶. „Čovjek je dijete koje želi slušati bajku, on je dijete u većoj mjeri nego što je bio na početku svog života. [...] Tada se opet mogu sjećati trenutaka pobjede, dobrote i ljepote u životima dragih ljudi, životima koji su se preplatali s mojim. O njima treba pisati, njih treba sačuvati od zaborava”²⁷.

Literackie świadectwa zmagają z zapomnieniem Evy Grlić i Jeli Godlar uwy-puklają specyfikę (nie)pamięci (w tym jej selektywność i subiektywizm) oraz swo-istość procesów i zabiegów na niej dokonywanych, uwarunkowanych tak zasobami anamnezy, jak również celem i determinacją towarzyszącym przywoływaniu przeszłości. Nie mniej ważne jest także znaczenie tychże odtworzonych już wspomnień dla potwierdzenia nie tylko swjej tożsamości, ale wręcz poświadczenia egzystencji (zarówno swojej, jak i osób, które z oczywistych przyczyn, pozostawiły po sobie już tylko mniej lub bardziej wyraźny ślad). Omawiane narracje ujawniają jeszcze jeden istotny aspekt – antytetyczny charakter bólu towarzyszącego (nie)zapomnieniu. Zarówno bowiem pamięć, jak i niepamięć wywołują ból – w pierwszym przypadku jest to ból spowodowany posiadaniem pamięci, w drugim zaś, jej stratą, brakiem. Nie ulega jednak wątpliwości, że to właśnie wspomnienia stanowią dla Grlić i Godlar najważniejsze dziedzictwo, częstokroć jedyny zachowany rodzinny „majątek”, który ma dla nich wartość rodowo-tożsamościowego wiatyku.

Literatura

Augé M., *Formy zapomnienia*, tłum. A. Turczyn, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2009, 91 ss.

Blažević D., *Dugo putovanje „zadnjeg pisma”...* [Intervju / Jela Godlar-Brešan, književnica], [w:] <http://tris.com.hr/2015/02/intervju-jela-godlar-bresan-književnica-dugo-putovanje-zadnjeg-pisma/> [dostęp: 15.05.2022].

²⁶ E. Grlić, *Sjećanja...*, op.cit., s. 202.

²⁷ J. Godlar, *Limenke...*, op.cit., ss. 116-117.

- Bojarska K., *Trauma*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2014 [e-book, format EPUB].
- Connerton P., *Siedem rodzajów zapomnienia*, [w:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, red. K. Kończal, Warszawa, Narodowe Centrum Kultury, 2004, ss. 343-357.
- Godlar J., *Limenke i ciklame*, [w:] Eadem, *Proza*. Karlovac, Gradska knjižnica „Ivan Goran Kovačić”, 2004, ss. 7-144.
- Grlić E., *Sjećanja i neobjavljene priče*, Zagreb, V.B.Z. d.o.o., 2021, 401 ss.
- Karkowska M., Pazderski F., *Zapomnienie*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2014 [e-book, format EPUB].
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański. Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2012, 689 ss.
- Salečić I., *Umijeće sjećanja (Putovanje po četveroknjižju Jele Godlar)*, [w:] J. Godlar, *Proza*. Karlovac, Gradska knjižnica „Ivan Goran Kovačić”, 2004, ss. 445-466.
- Szperlik E., *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i od-pamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2019, 301 ss.
- Żardecka M., *Pamięć i zapomnienie. Filozoficzny dyskurs o sile i słabości pamięci indywidualnej i zbiorowej*, Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2020, 668 ss.

References

- Augé M., *Formy zapomnienia* [Forms of Oblivion], trans. A. Turczyn, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2009, 91 pp.
- Blažević D., *Dugo putovanje “zadnjeg pisma”...* [Intervju / Jela Godlar-Brešan, književnica], [The Long Journey of the “Last Letter”... [Interview / Jela Godlar-Brešan, writer]. Available at: <http://tris.com.hr/2015/02/intervju-jela-godlar-bresan-knjizevnica-dugo-putovanje-zadnjeg-pisma/> [accessed: 15.05.2022].
- Bojarska K., *Trauma* [Trauma], [in:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci* [Modi Memorandi. Lexicon of the Culture of Memory], M. Saryusz-Wolska, R. Traba (Eds.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2014 [e-book, format EPUB].
- Connerton P., *Siedem rodzajów zapomnienia* [Seven Types of Forgetting], [in:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia* [(Con)texts of Memory. Anthology], K. Kończal (Ed.), Warszawa, Narodowe Centrum Kultury, 2004, pp. 343-357.

- Godlar J., *Limenke i ciklame* [Cans and Cyclamen], [in:] Eadem, *Proza* [Prose]. Karlovac, Gradska knjižnica "Ivan Goran Kovačić" 2004, pp. 7-144.
- Grlić E., *Sjećanja I neobjavljene* □ricee, Zagreb, V.B.Z. d.o.o., 2021, 401 ss.
- Karkowska M., Pazderski F., *Zapomnienie* [Oblivion], [in:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci* [Modi Memorandi. Lexicon of the Culture of Memory], M. Saryusz-Wolska, R. Traba (Eds.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2014 [e-book, format EPUB].
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie* [Memory, History, Forgetting], trans. J. Margański, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2012, 689 pp.
- Salečić I., *Umijeće sjećanja (Putovanje po četveroknjižju Jele Godlar)* [The Art of Memory (Journey Through the Four Books of Jela Godlar)], [in:] J. Godlar, *Proza* [Prose], Karlovac, Gradska knjižnica "Ivan Goran Kovačić", 2004, pp. 445-466.
- Szperlik E., *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i od-pamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991* [Croatian (Non-)Memory about Yugoslavia: Concealment, Disregarding and Memory Retrieval in Croatian Prose After 1991], Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2019, 301 pp.
- Żardecka M., *Pamięć i zapomnienie. Filozoficzny dyskurs o sile i słabości pamięci indywidualnej i zbiorowej* [Memory and Oblivion. A Philosophical Discourse on the Strength and Weakness of Individual and Collective Memory], Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2020, 668 pp.